



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

CHWALIPIĘTY

Będę szczerzy. Szczery będę.
Za tak zwanym owczym pędem
nie przepadam. Ani trochę.
Chociaż przyznam, mam radochę,
kiedy goni owczym pędem
chwalipięta ... chwalipiętę.

Pęd zaczyna ta niewielka,
ta drobniutka - mirabelka.
Pokazuje swą urodę
w sukni, niczym panny młodej.

Wnet czereśnia chwalipięta
także wkłada, tę od święta,
suknię białą - koronkową.
Zawsze potem, daję słowo,
pokazują swoje wdzięki
też ubrane, też w sukienki
śliwa, grusza i jabłonka.
Każda wdzięczy się do słońka,
bo miss wiosny pragną być.
A ja wśród nich, co tu kryć,
czuję się jak wniebowzięty.

Chwalipięty ! Chwalipięty !